

Daria Zawiałow, Nic

mojego życia linia kompletna jest na wskroś
będę tu aż opuszczą mnie w deskach
na dno /22x

trzymam cały świat w swoich rękach
bo mam pod skórą moc
pytają mnie czy zamierzam przestać
a skąd /2x

nie znam szczęścia jak on
nie mam miejsca jak dom
dobrze wiesz że nie zmienię tu nic
nie znam szczęścia jak on
nie mam miejsca jak dom
nikt nie mówi mi co myśleć i gdzie iść
nikt nie mówi mi co myśleć, co mam myśleć
nikt nie mówi mi co mysie i gdzie iść

moment w którym światło znika
gdzieś tuż za horyzontem
wiara w to że było warto
grać każdą zwrotkę

zło i dobro pomiędzy polifonią
podnoszę wzrok
spłacam swój dług
gonie wolność
na wskroś /2x

nie znam szczęścia jak on
nie mam miejsca jak dom
dobrze wiesz że nie zmienię tu nic
nie znam szczęścia jak on
nie mam miejsca jak dom
nikt nie mówi mi co myśleć i gdzie iść

nie ma dźwięku jak winyli szum
drogą na szczyt, ponad warstwą chmur
nie musze inaczej żyćnie znam szczęścia jak on
nie mam miejsca jak dom
dobrze wiesz że nie zmienię tu nic
nie znam szczęścia jak on
nie mam miejsca jak dom
nikt nie mówi mi co myśleć i gdzie iść
nikt nie mówi mi co myśleć i gdzie iść
nikt nie mówi mi co myśleć i gdzie iść
nikt nie mówi mi co myśleć, co mam myśleć
nikt nie mówi mi co mysie i gdzie iść